

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 listopada 2014 roku złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od E. K. łącznej kwoty 1244,86 złotych na którą składała się kwota kapitału w wysokości 905,09 zł. z odsetkami ustawowymi oraz skapitalizowana kwota odsetek za opóźnienie w wysokości 339,77 zł z odsetkami ustawowymi. Dodatkowo powód domagał się zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów sądowych w wysokości 30 zł, kosztów zastępstwa procesowego w sumie 180,00 zł oraz zasądzenia zwrotu innych kosztów w kwocie 0,38 zł. (opłata manipulacyjna).

W uzasadnieniu pisma inicjator postępowania wskazał, że dochodzona kwota stanowi niespłaconą należność wynikającą z zawartej przez pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda – (...) S.A. w dniu 07 kwietnia 2011 r. umowy o świadczenie usług w zakresie dostarczania programów telewizyjnych i/lub radiowych oraz udostępniania urządzenia dekodującego. Wierzytelność wobec pozwanego była przedmiotem umowy cesji z dnia 23 czerwca 2014 r. pomiędzy (...) S.A., a (...) Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w W.).

Sąd Rejonowy L.VI Wydział Cywilny w L. nakazem zapłaty z dnia 27 listopada 2014 roku, wydanym w sprawie VI Nc-e (...) w postępowaniu upominawczym nakazał pozwanemu E. K. aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacił powodowi łączną kwotę 1244,86 zł wraz z odsetkami oraz kwotę 210,38 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu albo w tym terminie wniósł sprzeciw (k. 4).

Pismem, które do Sądu Rejonowego L.VI Wydział Cywilny w L. wpłynęło w dniu 09 grudnia 2014 r. pozwany E. K. wniósł sprzeciw od wydanego przeciwko niemu nakazu zapłaty (k. 4ver).

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany potwierdził fakt zawarcia umowy wskazanej w pozwie. Podał jednak, że dostarczony mu dekodery nie dostarczał mu sygnału odpowiedniej jakości. Wobec nieskutecznie złożonej reklamacji, odstąpił od umowy, przyznając, że nie posiada dokumentów potwierdzających tę okoliczność. Ponadto zgłosił zarzut przedawnienia powołując się na art. 554 k.c. dotyczący sprzedaży z tytułu działalności przedsiębiorstwa.

Sąd Rejonowy L.w L. VI Wydział Cywilny postanowieniem wydanym w dniu 15 stycznia 2015 r. stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu przez pozwanego i utratę mocy nakazu zapłaty w całości, po czym przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w S. (k. 8).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 07 kwietnia 2011 r. E. K. zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę w zakresie dostarczania programów telewizyjnych oraz udostępnienia urządzenia dekodującego.

Z uwagi na nieterminowe regulowanie zaległości (...) S.A. wypowiedział E. K. umowę w zakresie dostarczania programów telewizyjnych oraz udostępnienia urządzenia i wezwał pozwanego do zapłaty ciężącej na nim zadłużenia.

Umową cesji z dnia 23 czerwca 2014 r. powód (dawniej (...) Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w W.) nabył wierzytelność pozwanego od (...) S.A. z siedzibą w W..

Pismem z dnia 10 lipca 2014 r., stanowiącym jednocześnie zawiadomienie o przelewie wierzytelności oraz wezwanie do zapłaty powód wezwał pozwanego do zapłaty należności.

Zaprezentowany stan faktyczny został ustalony w oparciu o przyznane przez pozwanego twierdzenia strony powodowej.

W ocenie Sądu wytoczone powództwo podlegało uwzględnieniu.

Zgodnie z przepisem art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Ponadto, jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony (art. 511 k.c.).

Dokonując oceny twierdzeń obu stron stwierdzić należy, że potwierdzają one skuteczność dokonanego przelewu wierzytelności jak i zasadność wytoczonego powództwa.

W toku postępowania, pozwany nie kwestionował ani faktu zawarcia umowy w zakresie dostarczania programów telewizyjnych oraz udostępnienia urządzenia dokodującego ani też wskazanej umowy sprzedaży wierzytelności. Sąd w pełni dał im wiarę, chociażby wobec nieprzedstawienia dowodów przeciwnych.

Pozwany E. K. nie wskazał dowodów przeciwnych, które by zwalniały go z zobowiązania wobec powoda. Pozwany w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty podał, dokonał on odstąpienia od umowy.

W ocenie Sądu trudno jest nadać walor dowodowy oświadczeniu pozwanego wobec braku jakichkolwiek dowodów na poparcie tych twierdzeń. Pozwany nie był w stanie podać w jakiej dacie nastąpiło ewentualne odstąpienie od umowy. Sąd nie mógł wyrokować na podstawie twierdzeń, których istnienie i prawdziwość nie zostało przez stronę pozwaną w żaden sposób udowodnione.

Mając na względzie fakt przyznania przez pozwanego wszelkich podnoszonych przez stronę powodową twierdzeń, nie kwestionowania skuteczności umowy cesji wierzytelności, Sąd podzielił stanowisko strony powodowej, uznał zasadność i wysokość wytoczonego powództwa i orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Odnosząc się zaś do podniesionego zarzutu przedawnienia, Sąd zważył, iż dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 k.c.). W związku z tym pozwanemu, co do zasady przysługiwał względem strony powodowej jako cesjonariuszowi, zarzut przedawnienia. Należy jednak zauważyć, iż wskazany przez niego przepis art. 554 k.c. regulujący dwuletni termin przedawnienia określonych w nim roszczeń nie będzie mieć zastosowania w niniejszej sprawie, dotyczy on bowiem roszczeń z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczeń rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczeń prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży produktów rolnych i leśnych. W przedmiotowej sprawie nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży, wobec zawarcia umowy o świadczenie usług. Zasadą jest, iż stosownie do art. 750 k.c. przepisy o zleceniu stosuje się odpowiednio do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami. Tymczasem ustawa Prawo telekomunikacyjne wyraźnie posługuje się pojęciem „umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych”, określając jednocześnie istotne elementy takiego kontraktu, jak obowiązki stron umowy, jej formę, kryteria dotyczące ustalania ceny i obowiązku uchwalenia regulaminu. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uchwale z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt III CZP 20/09 (LEX 493968), zgodnie z którym do umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych – z uwagi na ich odrębny charakter - nie mają zastosowania przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Sąd zważył jednocześnie, iż brak wyraźnego uregulowania w ustawie kwestii przedawnienia roszczeń z tytułu usług telekomunikacyjnych nakazuje zastosowanie w tym zakresie przepisów części ogólnej kodeksu cywilnego. W konsekwencji roszczenia przysługujące operatorowi przeciwko użytkownikowi z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych ulegają przedawnieniu według ogólnych zasad wyrażonych w przepisie art. 118 k.c., a więc w niniejszym przypadku po upływie lat trzech.

Mając na względzie, iż w przypadku przedmiotowej należności termin przedawnienia rozpoczął swój bieg w dniu 21 grudnia 2011 roku (na co powołuje się w sprzeciwie sam pozwany), uznać należało, iż przedawnienie tychże należności nastąpiłoby dopiero odpowiednio z dniem 21 grudnia 2014 roku. Pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym został zaś wniesiony w dniu 12 listopada 2014 r. i w tym dniu, zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c.,

nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia. W związku z tym, należy przyjąć, że roszczenie strony powodowej skierowane przeciwko pozwanemu nie uległo przedawnieniu.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek uzasadnia przepis art. 481 § 1 k.c., który stanowi, iż w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Termin spełnienia świadczenia określany jest zgodnie z art. 455 k.c., według którego dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a w przypadku gdy termin nie zostanie w taki sposób oznaczony, jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgodnie natomiast z art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą ponoszenia odpowiedzialności za wynik procesu.

Na powyższe koszty składała się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w wysokości 30 zł. [ustalona na podstawie art. 28 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010, Nr 90, poz. 594 j.t.)], opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości

180 zł. Te ostatnie ustalono na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490 j.t.).